

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biurowisko Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Chorążczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy traktować. Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.699. Telefon Redakcji Nr. 102. — Telefon Administracji Nr. 78.

Cena egzemplarza w miejscu na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	mięsiecznie	245 — Mk
we Lwowie z dostawą	kwartalnie	700 — Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	rocznie	2400 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	rocznie	2500 — Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biura S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Stosunki polsko-czeskie.

Czechy znajdują się obecnie w położeniu przymusowem. Pisma czeskie i niemieckie przepełnione są ciemnymi obrazami, malującymi ciężkie położenie przemysłu i handlu czeskiego. Otwarcie przyznają znawcy stosunków tych, że przemysł czeski zginie nieodwołalnie, jeśli nie otworzą się dla niego rynki zbytu zagraniczne, jeśli nie stanie się towar czeski, dziś niezdolny do współzawodnictwa z zagranicą z powodu swej niższości jakościowej przy równocześnie wyższych cenach.

Cały przemysł północno-zachodniej Morawy i Śląska, a także Czech właściwych i Słowaczyny zamiera. Zamyka się fabryki po fabryce, ogranicza pracę na parę zaledwie dni w tygodniu, obcina się zarobki, coraz wyrzuca na bruk nowych robotników. Przemysł ten skazany na eksport zagraniczny, nie zdołał cen swych przystosować do cen wszechświatowych, tak np. wyższe zarobki nie wyrównane są aż dotąd **zwyższoną wydajnością pracy**, obniżeniem cen materiału opałowego i kosztów transportowych.

Węgiel czeski i koks droższe są od pruskiego i francuskiego, jest ich zresztą skutkiem mniejszej wydajności pracy coraz mniej. W r. 1921 wydobyto z zagłębia ostrawsko-karwińskiego zamiast 10 milionów ton węgla i dwóch i pół milionów koksu z r. 1913 — tylko 7,710.000 ton węgla i 1,370.000 ton koksu, chociaż w 1913 r. górników było 43.400, a w 1921 r. 51.900!

Przemysł hutniczy cofa się w rozwoju katastroficznie. Drożyzna koksu i rud słowackich podcina wszelki rozwój i uniemożliwia konkurencję z zagranicą. Chociaż sprzedaje się wyroby niżej kosztów produkcji — jednak fabrykaty zagraniczne, np. szwedzkie są tańsze i wydajniejsze od miejscowych. Z ośmiu pieców wysokich śląsko-morawskich czynne są tylko dwa, a to jedynie celem wytwarzania gazów świetlnych. Cementownie zredukowały swoją wytwórczość zgoła do połowy, podobnie cegielnie.

Przemysł szklany z powodu niższości wytworów stracił rynki zagraniczne, tem więcej, że wyroby czeskie są droższe od zagranicy — zwłaszcza niemieckich i austriackich. Walcownice czeskie nie wytrzymują konkurencji z Niemcami i musiały masowo rozpuścić robotników w jesieni. Najgorzej zaś przedstawia się sprawa fabryk rur żelaznych. Rury te zaopatrywały zagłębie naftowe małopolskie, co obecnie ustało wobec przyłączenia górnośląskiej huty Bismarcka do Polski. — Także wyroby we Francji i Austrii są tańsze od czeskich. Fabrykacja rur lanych przestała w Czechosłowacji istnieć, a odnosi się to także do innych odlewni, które albo zamknięto, albo półzamknięto. — Fabryki blachy, nożów i t. p. nie wytrzymują konkurencji z zagranicą i zamierają również. To samo odnosi się do fabryk maszyn, także maszyn rolniczych, ponieważ są one droższe i gorsze od zagranicy. Produkcję ograniczono do 2/3. — Fabryki wagonów stoją bez pracy, to to samo kotłarnie i fabryki pomp, oraz walcownie cynku. — Przemysł drzewny stoi również przed katastrofą — nie mając zbytu. Fabryki mebli bpańskiej południowo-amerykańskiej tak, że ograniczyły wytwórczość do 1/3. — Jedynie przemysł

Odbudowa Europy na dobrej drodze.

Cannes. (PAT). Havas. Rada Najwyższa przyjęła wczoraj następującą uchwałę: Rada Najwyższa uchwała niniejszem utworzenie syndykatu międzynarodowego, oraz związanych z nim syndykatów narodowych w celu podjęcia odbudowy ekonomicznej Europy, oraz zapewnienia współdziałania wszystkich narodów w przywróceniu normalnego dobrobytu. Rada uchwała, aby natychmiast został ukonstytuowany komitet, składający się z 2 przedstawicieli angielskich, 2 francuskich, 1 włoskiego, 1 belgijskiego i 1 japońskiego, uposażonych w pełnomocnictwo niezbędne dla połączenia się do narad z przedstawicielami innych krajów w celu: 1) zbadania projektu w szczegółach, 2) przedsięwzięcia wszelkich niezbędnych przedwstępnych ankiet, 3) przystąpienia do organizacji syndykatu centralnego i syndykatów filjalnych, tak, aby operacje tych rozmaitych organów mogły się rozpocząć jak najprędzej, 4) złożenia sprawozdania konferencji w Genewie z osiągniętych postępów prac, 5) zwrócenia się do każdego interesowanego rządu, jak również do konferencji w Genewie z wszelkiego rodzaju propozycjami, które w zdaniem komitetu są zdolne dopomóc jużto syndykatom, jużto kon-

ferencji genueńskiej. Rządy reprezentowane w Radzie Najwyższej zobowiązują się dostarczyć niezwłocznie sumę 10.000 ft. szterli. w równych częściach przeznaczając ją na potrzeby komitetu organizacyjnego, jakoteż zobowiązują się okazywać wszelką możliwą pomoc i współdziałanie tak komitetowi organizacyjnemu, jak i syndykatom, gdy ten zostanie zorganizowany.

Paryż. (PAT). Ministrowie koalicyjni ustalili główne zasady organizacji konsorcjum międzynarodowego dla odbudowy ekonomicznej Europy. Wedle propozycji Louchera, ma być utworzone towarzystwo centralne z siedzibą w Londynie, podporządkowane ustawodawstwu angielskiemu z kapitałem zakładowym dwóch milionów funtów szterlingów. Do towarzystwa centralnego dołączyć się mogą analogiczne towarzystwa w krajach zainteresowanych ze swym kapitałem zakładowym we własnej walucie. Taka bankowa zmniejsza szanse ewentualnych strat w związku ze stanem waluty. Ponadto poszczególne kraje narodów będą mogły podejmować akcje z pomocą w krajach, w których ich interesy są bezpośrednio zaangażowane.

Przed wielkimi rozstrzygnięciami.

W Cannes omawiano też sprawę zabezpieczenia Polski.

Paryż. (PAT). „Temps” dowiaduje się, że Lloyd George zredagował odpowiedź wyłuszczającą angielskie warunki proponowanego układu gwarancyjnego. Według tego dominia nie miałyby być objęte zobowiązaniami tego układu, lecz miałyby możliwość przyłączenia się do niego w drodze akcesu indywidualnego. Wedle dalszych informacji „Temps”, Bonomi i Thiernis oświadczyli gotowość przyłączenia ich krajów do układu francusko-angielskiego. „Daily Chronicle”, „D. News” i „Westminster Gazette” wypowiadają się kategorycznie przeciw przymierzni francusko-angielskiej. Dzienniki te uważają jednogłośnie, że układ gwarancyjny mógłby być rezultatem jedynie dopiero konferencji w Genewie i że powiniemby być podpisany również przez Niemcy i inne państwa europejskie.

Francja otrzymała za rok 1922 mniej, aniżeli jej normalnie i sprawiedliwie się należy.

Paryż. (PAT). Havas. Komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych przyjęła w sesji dzisiejszej rezolucję, złożoną w Izbie przez grupę deputowanych, wzywającą rząd do niezgodzenia się na nowe zmniejszenie sumy rezerwy walutowej francuskiej, ani na zmianę sposobu wypłat, ustalonego 5. maja 1920, ani na zamach na prawo pierwszeństwa Belgii, ani wreszcie na ograniczenia gwarancji wykonania zobowiązań, przyznanych Francji na mocy traktatów i dodatkowych umów.

Paryż. (PAT). Havas. Dzienniki donoszą z Cannes, że konferencja ustaliła definitywnie sumę, jaką Niemcy mają złożyć w roku 1922 — na 720 milionów marek w złocie.

Gdańsk. (PAT). „Danziger Zeitung” donosi z Kowna, że generalny delegat Litwy przy Radzie Ligi Narodów podczas obrad w Cannes nie przedstawił Radzie Ligi Narodów stanowiska rządu litewskiego w sprawie wiedeńskiej. Oprócz tego u-

tekstylny rozwijał się do przodu w roku ubiegłym, mimo przejściowych niepowodzeń. Fabrykacja wyrobów wełnianych spadła na 60 do 30 proc. — Także fabrykacja cukru spadła niżej poziomu lat poprzednich. — Fabryki chemiczne stoją prawie zupełnie; rafinerie z powodu braku ropy, stanęły też fabryki toru, zapalczarnie, fabryki smoły i terpentyny.

stwierdza „Dz. Cieszyński” — uratowany mógłby być jedynie przez otwarcie rynku polskiego i za naszą zgodą rosyjskiego. Jedyny to doprawdy czas i wyjątkowy dla pracy polskich dyplomatów! Trzeba unieść do Czechów przemówić, argumentów zaś aż nadto dostarcza agonii przemysłu czeskiego. Tu się nadarza sposobność do zawarcia prawdziwej ugody polsko-czeskiej.

Więc wszędzie zastój. Przemysł czeski —

daje się do Genewy poseł litewski w Londynie i dwóch członków litewskiego Zgromadzenia narodowego.

Cannes. (PAT). Havas. Komitet międzysojuszniczy pod przewodnictwem Louchera ustalił tekst zaproszenia na konferencję w Genewie dla poszczególnych rządów. W specjalnym zawiadomieniu zwrócił się uwagę rządu sowieckiego na znaczenie zobowiązań żądanych przez radę najwyższą. Komitet wypracował projekt programu prac ekonomicznych i finansowych, którego pierwszy punkt zawiera przyjęcie warunków wymienionych w rezolucji rady najwyższej z dnia 6. bm. Rada najwyższa zbada propozycje komitetu i ustali listę mocarstw, które mają być zaproszone na konferencję.

Cannes. (PAT). Havas. W kołach sojuszniczych ujawnia się życzenie, aby konferencja ekonomiczna odbyła się w Londynie, a nie w Genewie.

Cannes. (PAT). Havas. Układ gwarancyjny, omawiany przez ministrów mocarstw sprzymierzonych odnosi się wyłącznie do sprawy ataku niemieckiego na Francję. Jednakże stan terytorjalny Polski byłby zagwarantowany układem ogólniejszym, zawierającym zobowiązanie wszystkich mocarstw, które układ podpiszą, do nieatakowania się wzajemnie.

Paryż. (PAT). Havas. Zdaniem korespondenta „Journal” w Cannes, koła francuskie przewidują, że Niemcy mogłyby usiłować zrealizować swe marzenia wojenne nie na zachodzie, lecz na wschodzie i rzuciłyby się wtedy na Polskę. Korespondent zauważa, że Anglja i Francja powinny w tym wypadku być w możności zapobieżenia niebezpieczeństwu i dodaje, że Briand ma nadzieję, iż w tej sprawie zdoła przekonać L. George'a.

Niemcy u p. Calondera.

Z Katowic donosi „Oberschl.“: „Morgenpost” podaje szczegóły przyjęcia przedstawicieli ludności niemieckiej u prezydenta Calondera. Przedstawiciel rekodzieła niemieckiego zwrócił uwagę p. Calondera na to, iż rozwój rekodzieła niemieckiego na polskim Górnym Śląsku będzie niemożliwy, jeżeli Polsce przyznane będzie prawo likwidacyjne, wówczas rekodzielnicy niemieccy zmuszeni byłiby opuścić Górny Śląsk. Mówiono także, wedle relacji dziennika, o znacznym pogorszeniu się położenia rekodzielnictwa, zwłaszcza bytomskiego. Oderwanie Huty Pokoju i tak niefortunne wytyczenie granicy około Bytomia, będzie rzekomo dla rekodzielnictwa bytomskiego nieszczęściem, o ile rokowania gospodarcze nie znajdą środków dla złagodzenia sytuacji. Koniecznym jest utrzymanie cechów niemieckich i spółek w polskiej części G. Śląska.

Przedstawiciele handlu akcentowali bardzo silnie konieczność dogodnej komunikacji między polską a niemiecką częścią G. Śląska.

W dalszym ciągu zwracano uwagę, że ludność górnośląska będzie poszkodowana przez decyzję genewską dlatego, że w okresie 3-letnim gwarantuje się wolny dowóz z polskiej części do niemieckiej, ale nie odwrotnie. Hr. Henkel-Donnersmark zwrócił uwagę p. Calondera na zgubne skutki zastosowania na G. Śląsku polskiego ustawodawstwa agrarnego, gdyż dla dostarczenia ludności najważniejszych środków żywności, a więc przede wszystkim młeka i kartofli, muszą istnieć większe majątki i dwory. Na prośbę przedstawicieli rolnictwa niemieckiego odhodzi p. Calonder podróż inspekcyjną po powiecie lublińskim i zwiedzi tam większe i mniejsze gospodarstwa rolne, a jednocześnie zapozna się z kulturalnymi urządzeniami jednego z małych miasteczek niemieckich. Podczas przyjęcia przedstawicieli wolnych zawodów, przedstawiciel lekarzy wywodził, iż około 400 niemieckich leka-

rzy pozostaje w części odstąpionej Polsce. Dlatego jako strażnicy zdrowia ludu żądają oni od Rządu polskiego, by pozwolił im posługiwać się przy pisaniu recept językiem niemieckim. Dalej żądają w interesie ludności robotniczej w charakterze lekarzy kasowych dotrzymania zawartych umów i wykonywania praktyki lekarskiej w kasach chorych wyłącznie przez lekarzy niemieckich. W końcu rada Bloch wskazał na zwiększone niebezpieczeństwo epidemii.

Adwokaci żądali, aby Polska nie stawiała im przeszkód przy wykonywaniu pracy zawodowej.

Inżynierowie domagali się, aby niemieckie organizacje techniczne w polskiej części Górnego Śląska pozostały w łączności z technicznymi Związkami niemieckimi. Przedstawiciel prasy niemieckiej, naczelny redaktor socjalistycznej „Volks wille”, Okoński mówił o znaczeniu niemieckiej prasy górnośląskiej i udowadniał niemieckość Górnego Śląska na podstawie licznych abonamentów pism niemieckich. Żądał on dalej zupełnej wolności prasy niemieckiej w polskiej części Górnego Śląska, wolnego ruchu granicznego dla prasy oraz pozostawiania w dalszej łączności prasy niemieckiej z niemieckimi agencjami i telegraficznymi, wreszcie niekrepowanego kolportażu gazet na zasadzie parytetycznej. W końcu, jak donosi „Morgenpost”, przyjął p. Calonder przedstawicieli trzech wyznań religijnych. Przedstawiciel niemieckiego duchowieństwa katolickiego ks. Ulicka żądał wolności używania języka ojczystego w kościołach, szkołach i towarzystwach religijnych, i domagał się swobody w stosunkach z biskupem wrocławskim. Imieniem duchowieństwa protestanckiego, generalny superintendent Axenfeld żądał pozostawienia łączności Kościoła protestanckiego na Górnym Śląsku z kościołem w Prusiech; imieniem żydów przedstawiał rabin Kopstein.

P. Calonder odpowiedział krótkim przemówieniem.

nia 1918 r.; 3) dyplom doktora medycyny lub lekarza, wydany lub uznany przez uniwersytety dawnego państwa rosyjskiego przed dniem 27. listopada 1917 r.; 4) wszystkie inne dyplomy, uznawane za równoważne z dyplomami lekarskimi oraz uprawnieniami do wykonywania praktyki lekarskiej na terenach b. państw zaborezych austro-węgierskiego do dnia 1. listopada 1918 r. i niemieckiego do dnia 27. grudnia 1918 r. w granicach ziem, należących do Państwa Polskiego.

Leczyć chorych w Państwie Polskiem mogą jedynie osoby, uprawnione do wykonywania praktyki lekarskiej; pozatem z prawa tego korzystać mogą osoby, które je uzyskały na mocy właściwych przepisów prawnych w granicach, w tych przepisach przewidzianych.

Osoby, pragnące korzystać z przysługującego im prawa wykonywania praktyki lekarskiej, winny zarejestrować się w Ministerstwie Zdrowia Publicznego bezpośrednio lub za pośrednictwem właściwych urzędów administracyjnych II instancji, składając dowody uprawnień; zarejestrowanym Minister Zdrowia Publicznego wydaje pisemne zaświadczenia o uprawnieniu do

wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem.

Po zarejestrowaniu Ministerstwo przez właściwy urząd wojewódzki niezwłocznie zawiadamia Izbę lekarską, w której okręgu zarejestrowany zamierza praktykować; osoby, posiadające urzędowe uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej, nie później, aniżeli w przeciągu dni 14 po zarejestrowaniu, winny zgłosić się we właściwej Izbie lekarskiej, celem zapisania na liście lekarzy Izby.

Osoby, którym prawomocnie odmówiono wpisu na listę, nie mogą wykonywać praktyki lekarskiej.

Używanie obok tytułu „lekarz” innych tytułów, nie uznanych w Państwie Polskiem, a mogących wywołać błędne mniemanie o szczególnym uprawnieniu do wykonywania praktyki lekarskiej, jest wzbronione.

Warunki otrzymania tytułu specjalisty w ściśle określonych dziedzinach lecznictwa, oraz przepisy co do praw jego używania ustali osobna ustawa; do czasu wydania powyższej ustawy, używanie obok tytułu „lekarz” tytułów specjalisty w poszczególnych dziedzinach lecznictwa ograniczeniu nie podlega.

Prawa wykonywania praktyki lekarskiej lekarz może być pozbawiony na stałe lub na pewien określony przeciąg czasu:

a) w drodze postępowania sądowego w wypadkach przez ustawę karne przewidzianych; b) na podstawie prawomocnego wyroku sądów Izb lekarskich.

Lekarz jest obowiązany do zachowania w tajemnicy wszystkiego, co spostrzeże, usłyszy lub przeniknie podczas i na skutek wykonywania swego zawodu.

Wyjątek od obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej stanowią wypadki:

a) w których powierzający tajemnicę, dotyczącą tylko jego samego, lub jego ustawowy zastępca (opiekun, kurator itp.) zezwolił na jej ujawnienie, a lekarz nie dostrzeże w jej ujawnieniu krzywdy chorego; w tych wypadkach ujawnienie tajemnicy może być dokonane jedynie osobie, przez nich wskazanej; b) w których powierzający tajemnicę jest niewłasnowolnym; w tych wypadkach lekarz, o ile nie dostrzeże w ujawnieniu powierzonej mu tajemnicy krzywdy chorego, winien na żądanie ustawowego zastępcy tegoż wyjawić powierzoną mu tajemnicę; c) w których zastosowanie tajemnicy może spowodować niebezpieczeństwo dla otoczenia pod względem zdrowia i życia; d) kiedy lekarz o pomocy udzielonej przez siebie członkom Kas chorych na zlecenie i rachunek tychże będzie zapytany w drodze urzędowej przez władze lekarskie Kas chorych, które są obowiązane do bezwzględnego zachowania tajemnicy lekarskiej.

Z wykonywaniem praktyki lekarskiej i czynności lekarskich, do których potrzebny jest przepisany prawem dyplom uniwersytecki, nie wolno łączyć zajęć, które przeczą powadze zawodu lekarskiego; rozstrzyga o tem Izba lekarska.

O zaniechaniu wykonywania praktyki lekarskiej, względnie innych czynności lekarskich, lekarz winien zawiadomić na piśmie właściwy urząd Wojewódzki i Izbę lekarską.

Lekarz, który nie zrzekł się stałego wykonywania praktyki lekarskiej w danej miejscowości, jeśli nie zachodzi poważna ku temu przeszkoda, winien dać pomoc lekarską w każdym nagłym wypadku, grożącym choremu śmiercią; odmówienie w takich wypadkach pomocy, o ile nie podlega przepisom ustawy karnej, pociągnie za sobą dochodzenie ze strony zarządu właściwej Izby lekarskiej.

Lekarz może jednak odstąpić od leczenia chorego według własnego uznania, o ile uprzednio zawiadomił o tem wyraźnie stronę; nie dotyczy to przypadków, wynikających ze stosunku służbowego lub zawartych dobrowolnie umów.

W razie sporu wskutek wystąpienia strony, rozstrzyga Izba lekarska; orzeczenie sądu Izby lekarskiej nie pozbawia strony prawa dochodzenia krzywdy w drodze postępowania sądowego w granicach obowiązujących przepisów prawnych.

W wyjątkowych wypadkach, wywołanych

Z ustawodawstwa.

Wykonywanie praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem.

Wydana świeżo w tej sprawie ustawa orzeka między innymi, że prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem mają osoby, które:

a) są obywatelami Państwa Polskiego, b) posiadają dyplom lekarski, wydany lub uznany przez jeden z wydziałów lekarskich polskich uniwersytetów państwowych, c) odbyły jednoroczną praktykę szpitalną bądź w okresie studiów uniwersyteckich, bądź po ich ukończeniu, d) nie zostały ubezwłasnowolnione wskutek choroby umysłowej.

Uznania (nostryfikacji) nie wymagają:

1) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, wydany lub uznany przez uniwersytety dawnego państwa austro-węgierskiego przed dniem 1. listopada 1918 r.; 2) dyplom, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej (aprobata) w dawnym państwie niemieckim przed dniem 27. grud-

koniecznością zwalczania groźnych chorób zakaźnych, nagminnych (epidemii) lub gromadnych zachorzeń, występujących na skutek kłesk elementarnych, na czas trwania takich wyjątkowych warunków — każdy posiadający uprawnienia do wykonywania praktyki lekarskiej lekarz może być powołany do publicznej cywilnej służby zdrowia, o ile nie przekroczył w dniu powołania 40 roku życia.

Lekarze, wykonujący praktykę lekarską w kilku miejscowościach, nie mogą jednocześnie należeć do dwóch lub więcej Izb lekarskich. Lekarze ci, należący do jednej Izby, lecz wykonujący praktykę lekarską również w granicach innej Izby, obowiązani są stosować się do wszystkich miejscowych postanowień i przepisów tej ostatniej.

O zamierzonej i dokonanej zmianie swej stałej siedziby lekarz ma obowiązek na piśmie zawiadomić w terminie miesięcznym właściwą władzę administracyjną I. instancji i Izbę lekarską, zarówno okręgu, który na stałe opuszcza, jak okręgu, do którego się przenosi.

Za przybycie do udzielenia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, groźących choremu śmiercią, lub za udzielenie tejże pomocy na wezwanie chorego, jego otoczenia lub na żądanie organów władz państwowych i komunalnych, każdemu wezwanemu i przybyłemu lekarzowi należy się zapłata za trud oraz zwrot rzeczywistych wydatków.

Wrazie, jeżeli sam chory lub zarządzająca wezwaniem, względnie wzywająca lekarza osoba nie mogą uiścić należności, wypłaca ją lekarzowi gmina, w której chory zaniemógł, w myśl ogólnych przepisów, obowiązujących gminę.

Lekarz może wydawać świadectwa stanu zdrowia tylko na podstawie bezpośrednio dokonanego lub uprzedniego własnego badania.

Za wydanie świadectwa lekarz ma prawo pobierania odpowiedniej należności w myśl zasad o pobieraniu należności.

W każdym świadectwie stanu zdrowia lekarz winien:

a) wskazać cel jego wydania, oraz na czyje ręce i na czyje żądanie wydał świadectwo; b) dokładnie wymienić imię i nazwisko oraz sposób stwierdzenia tożsamości badanej osoby, jak również jej wieku i miejsca zamieszkania; c) zaznaczyć w razie ich stwierdzenia rozpoznanie cierpienia lub choroby.

Rozpoznanie choroby może być opuszczone, jeżeli odnośnie do celu świadectwa lekarz uzna je za zbyteczne lub jeżeli umieszczenie rozpoznania w świadectwie nasuwa wątpliwości w myśl przepisów o zachowaniu tajemnicy lekarskiej lub z innych ważnych powodów.

— 00 —

Męczeństwo Polaków za kordonem.

„Głos Wołyński” pisze: „Konsekwencją ruchów zbrojnych powstańców ukraińskich za kordonem, o których organizowanie rząd bolszewicki uparcie oskarżał nasze władze wojskowe, są straszne represje władz lokalnych bolszewickich w stosunku do Polaków na tak zwanej Ukrainie Sowieckiej. Ze wszystkich prawie miast pogranicznych nadchodzą wieści o aresztowaniach, znęcaniach się w niezwykle i rozstrzelaniach naszych rodaków, a szczególnie przedstawicieli nielicznej, pozostałej jeszcze za kordonem inteligencji polskiej. W Szepietówce — jak już pisano w nr. 12 „Głosu Wołyńskiego” — w liczbie bardzo wielu zaarrestowanych Polaków znajdowali się dwaj pracownicy cukrowni tajemnej pp. Karpowicz i Załuski, którzy, po okrutnych przejściach w niezwykle miejscowej wysłaniu do Żytomierza, zostali po drodze rozstrzelani przez konwojujących ich żołnierzy.

W Zaslawiu został zaarrestowany i wysłany do Żytomierza proboszcz parafii św. Józefa ks. Aleksandrowicz, cieszący się powszechną czcią i uznaniem, cichy a wzorowy pracownik na wieś Chrystinowej. Straszne musiały być przejścia w niezwykle Żytomierskiej, skoro, jak świadczą świeżo przybyłe stamtąd osoby, ten wzorowy kapłan dostał w więzieniu obłąkania.

Apełujemy do naszych przedstawicieli dyplomatycznych w Moskwie i Charkowie i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby ujęły się energicznie o los naszych męczonych i katowanych rodaków. W więzieniach naszych jest prawdopodobnie sporo agitatorów bolszewickich, których moglibyśmy ostatecznie wymienić na jeżdzących w niezwykle Polaków. Chcemy wierzyć, że głos nasz nie pozostanie tym razem głosem wołającego na puszczy, i że wpływowe osoby wśród naszych sier decydujących, odpowiedzialne za los naszych rodaków za kordonem granicznym, zechcą użyć temu losowi.

Z pogranicza donoszą, że ukraińskie władze radzińskie wzywają dawnych właścicieli ziemskich do powrotu na Ukrainę, w celu odbudowy gospodarki rolnej.

Na pograniczu, głównie nad Zbruczem, zgromadzili się przedstawiciele ziemian polskich, by prowadzić pertraktacje.

Czy jednak można ufać władzom, terroryzującym jednocześnie i mordującym spokojnych obywateli polskich?

— 00 —

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności

N. U. Z. A.

Dział deputatowy we Lwowie

zwraca uwagę

wszystkich Stacji Rozdzielczych dla deputatów urzędniczych na okoliczności zawiadamiający, że ostateczny termin poboru całej reszty zaległych deputatów upływa z dniem 1. lutego 1922 i że późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Mianowania i awanse wojskowe.

„Polska Zbrojna” nr. 1 tegoroczny przynosi rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych B. 85581/14 Adj. Awanse oficerów formacji frontowych za zasługi bojowe i organizacyjne.

Na 1801 wniosków 350 zostało zatwierdzonych i przyjętych przez Ogólną komisję Weryfikacyjną, z 5-tej lwowskiej dywizji piechoty:

Płk. Weiss Henryk dow. 40 pp. pułkownikiem.

Kapitanowie: Michał Baciewicz, Hoffmann Juliusz, Szylejko Stanisław, Zongolowicz Eugeniusz, Romański Wilibrand majorami.

Porucznicy: Dekanski Tadeusz, Jarocki Józef, Patkowski Ludwik, Moczarski Witold — kapitanami.

Podporucznicy: Karpiński Tadeusz, Romański Michał, Kraszyński Stanisław — porucznikami.

Oprócz wymienionych zostali jeszcze mianowani:

Major — Abraham Roman — podpułkownikiem mjr. Kordzik Eugeniusz — podpułkownikiem kpt. Maczek Stanisław — majorem: por. Sterba Felician — kapitanem.

Nominacje powyższe okazały się w „Dzienn. Personal.” prawdopodobnie z końcem stycznia.

t. s.

Pamiętajmy o braciach powracających z Rosji!

Maria Bańkowska.

24

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Dobrze — zawołała z radością i obie rączki zarzuciła mu na szyję.

— No to daj buzi — powiedział śmiejąc się i pocałował ją w rozchyłone, różowe usteczka. — A teraz chodźmy już do domu, księżyc już zachodzi, wieczór późny. Czekaj, poniosę cię; bosa jesteś i nóżki sobie możesz zranić gdzieś w ciemności.

Dźwignął dziecko i skierował się ku leńczołce.

— Nie idź przez ganek — mówiła — obejdziesz dom dokoła i podsadź mnie do okna. W moim pokoju okno jest otwarte, wsunę się cichutko i od razu schowam się do łóżka. Mama nie lubi, kiedy ja się tak późno z domu wymykam, ale teraz księżyc późno wschodzi, a on taki słodki — prawda Stasiu? On jest jak błędny rycerz, który szuka za kimś po świecie. — Zagląda między listy i przez okno i w wodę lancę pogrąży i nie może znaleźć, więc się tula po świecie w tej błyszczącej zbroi, ze srebrną tarczą i jest smutny.

— Pleć, pleć Irenko, to ci dobrze zrobi, pewnie ci się spać chce?

— A chce — szepnęła cichutko i przytuliła mu głowę do ramienia.

Po przez gąszcz poczęły przeświecać światła w leńczołce.

— Popatrz, jeszcze się świeci — rzekł Staś — pewnie na ciebie czekają, będzie bura!

— E, jaka tam bura, choćby się i mama z czemś odezwiała, to jej tatko nie da do słowa przyjść, na mnie nie wolno powiedzieć!

— Ot „królowa” — zaśmiał się chłopak i przytulił ją silniej do siebie.

Na podwórzu był ruch; psy ujadły koło jakiegoś powozu, a służąca rozmawiała z tłumaczem. Na ganek stała Marta, wyczekując widocznie niecierpliwie, bo już zdaleka poczęła wołać:

— Chodź-że Irko prędzej, prędzej, gdzie ty biegasz tak późno?! A i pan Staś na to pozwala, ładnie, ładnie!

Nie słuchała tłumacza chłopca, tylko wzięła dziecko za rękę i zaprowadziła do domu.

W izbie Irenka zastała jakąś obcą panią, która na jej widok, wstała z kanapy. Była to bardzo piękna pani i bardzo pięknie ubrana. Na palcach rąk świeciły brylanty, a w uszach perły, czarna jedwabku sukienka szczęście głośno: tak pięknej pani nie widziała Irenka nawet w czahrowskim dworze.

— Ukłonił się i przywitał Irenko — rzekła Marta.

Dziewczynka dygnęła i onieśmielona przytuliła się do fartucha Marty.

Monika Tarłowiecka podeszła do córki, ujęła za rączki i przyciągnęła do siebie.

— No, przywitaj się ze mma ładnie, pocałuj — rzekła pochylając się nad nią.

— A kto pani jest? — spytała Irenka, wpatrując się w nią swymi wielkimi, poważnymi oczyma.

Monika zawahała się; przez jej unalowaną twarz przeleciał jakby cień rumieńca; po chwili powiedziała:

— Ja jestem twoja mama, Irenko.

— Mama? — dziecko, szeroko otwartymi oczyma przeciągnęło po twarzach obecnych. Jakże? to można mieć dwie mamy? Bo ja mam przecież swoją mamę i tatka mam także, o, ten tutaj!

Monika usmiechnęła się z przymusem.

— To są twoi opiekunowie Irenko, to jest twoja matka chrzestna, nie rodzona.

— Co to jest rodzona?

— Rodzoną matką — rzekła po chwili namysłu Monika. — jest taka osoba, której dobry Bóg dał na własność dziecinke, tak, jak mnie dał ciębie. Ty jesteś moja córeczka.

— No, a dlaczego ja panie dotąd nigdy w życiu nie widziałam?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 13 stycznia. Rz.-kat.: Hilarego b. — Ga.-kat.: Melanji. — Słowiański; Bogomira.

Na walnych zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas Oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdaniu zysku czystego o wydatkach zasilaćch pieniężnych na:

Centralny Komitet pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150.032).

Związek harcerstwa polskiego, oddział we Lwowie (rach. bież. w Banku kredytowym ziemskim we Lwowie ul. Jagiellońska 2, lub konto pocztowe P. K. O. nr. 149.746).

— Piękny dzień dzisiejszy. Powietrze znowu łagodne, jak panienka w okresie narzeczeństwa. Niebo — w chwili, gdy to piszemy — przysłonięte lekko tylko, białym welonem, niby twarz obłubienicy. Szkoda tylko, że nie stawił się przy niej družba czu-purny, mroził. Śniegu, podostatkiem; aż żal, by miał pójść znowu w roztopę. A wczoraj już dobierała się nam na dobre do skóry odwilż. Zamknijcież przed nią, niebioso, podwoje!

— (s) Dekoracja V. M. i K. W. W niedzielę dnia 15 b. m. odbędzie się na placu św. Ducha o godzinie 10 dekoracja krzyżem Virtuti Militari pułk. Jasński Albin, ks. prof. dr. Tarnowski Mieczysław. Krzyżami Walecznych. Inż. Lewicki Józef, kapt. Iwaszkiewicz Adam, rotm. Nittman Tadeusz, ppor. Gecowski Tadeusz, ppor. Kubiak Maks, ppor. Grodzicki Zygmunt, ś. p. wachmistrz Winnicki Kazimierz, ppor. Grod Edward.

Dekoracji dokona Dow. O. K. Lwów gen.-por. Jędrzejewski.

— **Obchód powstania styczniowego.** Na posiedzeniu komitetu obchodowego, które odbyło się 10 b. m. w ratuszu pod przewodnictwem dyr. Bol. Lewickiego, ustalono następujący program uroczystości w rocznicę powstania styczniowego: w sobotę, 21 b. m. o godzinie 18 (6) w wielkiej sali ratuszowej odczyt p. Józefa Białyni Chołodeckiego z obramami świetlnymi p. t.: „Lwów a rok 1863“, urządzonej przez T. S. L. koło im. Asnyka ku uczczeniu rocznicy powstania i jego uczestników. W niedzielę, 22 b. m. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów z kazaniem ks. kan. Dziędzielewicz. Z kościoła udadzą się uczestnicy powstania, poprzedzani kapelą wojskową i kompanią honorową do ratusza, gdzie w wielkiej sali odbędzie się o godzinie 11 przed południem uroczysta akademja. Podczas akademji wygłoszą przemówienia: rektor dr. Jan Kasprzewicz i prezes Tow. uczest. powst. rektor Leon Syroczyński.

— **Pogrzeb ś. p. Zygmunta Sarneckiego** odbył się dzisiaj w czwartek z Zakładu Helców w Krakowie, po nabożeństwie odprawionem w kaplicy zakładowej o godz. 9:30 rano.

Prezydium miasta, oraz komisja teatralna w Krakowie wysłała na ręce wdowy wyrazy serdecznego współczucia z powodu bolesnej straty.

— **Szpital dla repatriantów.** Celem oficjalnego odebrania budynku przy ul. Arciszewskiego jawiła się tam onegdaj komisja, złożona z przedstawicieli Nadzwyczajnego Komisarjatu dla walki z epidemjami, magistratu i lizykata, która zaraz na miejscu poczyniła zarządzenia co do otwarcia szpitala. Urządzeniem szpitala, na razie na kilkadziesiąt łóżek zajmie się natychmiast Nadzwyczajny Komisarjat i jeszcze w bieżącym tygodniu odda do dyspozycji chorych.

Do pokrycia kosztów urządzenia szpitala przyczyni się szczęśliwie gmina m. Lwowa.

— **Ciągnięcie loterii państw.** Generalna Dyrekcja loterii państwowych ogłasza, że ciągnięcie III. klasy IV. Polskiej loterii klasowej odbędzie się publicznie we czwartek i piątek 12 i 13 stycznia 1922 o godz. 9 rano w Kasynie urzędników państwowych ul. Nowy Świat 67, wobec Komisji rządowej, przy współudziale i pod kontrolą dwóch obywateli miasta (w tem jednego notariusza) przez prezydenta miasta zaproszonych.

— **Z kolei.** Z dniem 10 b. m. podjęto między Lwowem i Komarnem na linii Lwów - Sambor ruch pociągów podmiejskich nr. 2133 (odjazd ze Lwowa 14:25) i nr. 2134 (przyjazd do Lwowa 17:40), — dalej między Stryjem i Mikołajowem-Drohobyczem linii Lwów-Stryj pociągów podmiejskich nr. 1742 (odjazd ze Stryja 5:06 przyjazd do Mikołajowa 6:16), nr. 1743 (odjazd Mikołajowa 6:26, przyjazd do Stryja 7:20), nr. 1744 (odjazd ze Stryja 14:20, przy-

jazd do Mikołajowa 15:14), wreszcie nr. 1745 (odj. z Mikołajowa 15:30, przyj. do Stryja 16:35).

— (U) **Ułatwienia pasportowe.** W myśl uchwały powziętej na konferencji państw sukcesyjnych w Portorose, wedle której przedstawiciele tych państw zgodzili się na wprowadzenie ułatwień pasportowych i uproszczenie manipulacji granicznej we wzajemnej komunikacji wyznaczono wspólną konferencję delegatów tychże państw na 10 stycznia b. r. w Gracu celem powzięcia konkretnych postanowień i rychłego wprowadzenia w życie powyższej uchwały.

— **Ustawa emerytalna dla funkcjonariuszy gminy** będzie w myśl uchwały magistratu uzgodniona ustawa państwowa. Wprowadzenie tej ustawy kosztować będzie gminę około 30 milionów Marek.

— **Opłaty za czynności rzeźniane** zostały podwyższone.

Również podniesiono opłatw około 30 proc. za stanowiska handlarzy i przekupni na targach w Ryku i przy pl. Halickim.

— **Akademicka Centrala Samopomocowa** otrzymała w ostatnich dniach od firmy Karpacka Spółka Drzewna Lwów 3-Maja 16, dyr. M. Łomnicki dwa wagony drzewa opałowego jako dar na rzecz nieszkali akademickich. W liście, w którym firma zawiadomiła o wysłaniu wagonów czytamy: „spełniamy w ten sposób w skromnej mierze ciążący na nas obowiązek“. Oby tak pojmujących obowiązek obywatelski firm znalazło się więcej!

— **Przeniesienie Wojan. Zakładu kred. do Lwowa.** Na plenarnem posiedzeniu Wojennego Zakładu kredytowego w Krakowie, postanowiono przeniesienie tej instytucji do Lwowa w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Biura mieścić się będą w gmachu przy ul. Jagiellońskiej (gdzie dotąd mieścił się Związek odzieżowy). Lokale piętrowe zajęte zostaną przez biura, w lokalach zaś parterowych od frontu znajdzie pomieszczenie kantor, w którym załatwiać się będzie wszelkie czynności związane z bankowością.

— **Odczyt prof. dr. Caro p. t. „Mocarstwa rozbirowe przed wojną a obecnie“**, odbędzie się w sali Ogniska oficerskiego ul. Fredry 1. 1 dnia 13 stycznia b. r. o godz. 6 wieczorem.

— (x) **Przeciw kradzieżom węgla kolejowego**, które przybierają coraz większe rozmiary wydała — jak się dowiadujemy — lwowska dyrekcja kolejowa w porozumieniu z władzami bezpieczeństwa odpowiednio zarządzenia. Mają one na celu przeciwdziałanie kradzieżom zarówno węgla znajdującego się na placach stacyjnych oraz w składowiskach węglowych w obrębie lwowskich dworców kolejowych, jak i załadowanego w wagonach, przeznaczonych dla Lwowa lub do dalszej wysyłki.

Szczególnie ostre środki zastosowane będą przeciw funkcjonariuszom kolejowym przychwyconym na kradzieży węgla lub na małwersacjach węglowych. Może wreszcie uda się tym wspólnym wysiłkom władz kolejowych i bezpieczeństwa uwolnić miasto od plagi, jaką przedstawiają złodzieje węglowi, którzy nie ościągają się od zadnego, choćby najgwałtowniejszego środka do osiągnięcia swego celu.

— **Rewizja przedślubna** zdobywa sobie w Stanach Zjednoczonych z dniem każdym liczniejsze zastępy zapalonych zwolenników. Propaganda za jej ustawowem wprowadzeniem w życie prowadzona jest bardzo intensywnie. Niektóre Stany przeprowadziły już u siebie tego rodzaju prawo. Polega ono na tym iż kandydaci i kandydatki do stanu małżeńskiego muszą przed zawarciem związku ślubnego poddać się ścisłej rewizji u jednego z upoważnionych przez państwo lekarzy co do stanu swego zdrowia. Idzie głównie o tego rodzaju choroby, które przechodzą na potomstwo, jak gruźlica, choroby weneryczne, epilepsja i inne. Osobie dotkniętej którąkolwiek z tych chorób, nie wolno pod surową odpowiedzialnością wydawać świadectwa o dobrym stanie zdrowia, bez tego zaś nie wolno, pod groźbą wielkiej kary, żadnemu urzędnikowi stanu cywilnego zalegalizować związku małżeńskiego. Prawo to ma na widoku zdrowie przyszłych pokoleń. W tych Stanach, gdzie już ono obowiązuje ujawniły się jego skutki przedewszystkiem w znacznem zmniejszeniu się śmiertelności wśród niemowląt jednorocznych. Obecnie różne Towarzystwa społeczne, lekarskie, higieniczne i inne, w sprawie tej zainteresowane, domagają się rozciągnięcia ustawy o przymusowej rewizji przedślubnej na całe Stany Zjednoczone.

Karnawał lwowski.

— **Raut studentek** odbędzie się dziś, dnia 12 b. m. w salach Kasyna i Koła liter. art. Początek o godz. 9 wieczorem. Bilet wstępu od osoby 800 Mk., familijny 2500 Mk., akademicki 250 Mk. Strój wie-

czorowy. Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia.

— (s) **Bal reprezentacyjny korpusu oficerskiego.** W dniu 1 lutego b. r. w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry odbędzie się bal reprezentacyjny korpusu oficerskiego, pod protektoratem gen. Hallera, Jędrzejewskiego, Lindy, pułk. szt. gen. Marjańskiego, Thalliego i Ryłskiego.

— **Wielki bal urzędniczek poczt i telegraf.** na dochód „Schroniska“, odbędzie się w sobotę, d. 14 b. m., w sali „Sokoła-Macierzy“ ul. Zimorowicza. Początek o godzinie 9 wieczorem. Bufet we własnym zarządzie. Strój wizytowy. Wstęp od osoby 500 Mk. Bilet familijny na 3 osoby 1200 Mk., bilet akademicki (tylko za legitymacją) 250 Mk. Zaproszenia wydaje osobiście komitet balu, Lwów ul. Zygmuntowska 5, w konsumie pocztowym w godz. 9—1, w dniu balu przy kasie.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na nieszczęśliwych Sybiraków: Personal urzędu wymiaru należytości we Lwowie 5100 Mk., urzędnicy kasy skarbowej B. zamiast wieńca na trumnę ś. p. dyrektora Felicjana Chrzęszczyńskiego 5582 Mk.

BAL studentów inż. lasowej politechniki lwowskiej, odbędzie się dnia 14. stycznia 1922 w salach Kasyna i Koła lit. art. Zaproszenia wydają komitet w Kasynie i Koło lit. art. od dnia 9—14 stycznia między godz. 17—19.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Hieroglify“, dramat w 3 aktach Kazimierza Tomasza Słomskiego (premiera).—

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Zakochani“, komedia w 3 aktach Caillaveta.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek „Dookoła miłości“, operetka w 3 aktach O. Straussa (wznowienie).

„Hieroglify“ Teatr Wielki, wystawia po raz pierwszy w czwartek 12 b. m. dramat w 3 aktach pod tym tytułem młodego bardzo utalentowanego autora Kazimierza Tomasza Słomskiego. Rzecz dzieje się współcześnie nad polskim morzem. Reżyseruje p. Barwiński. Nowe dekoracje. Sztuka obfituje w piękne nastrojowe sceny i napisana jest z wybitnym talentem scenicznym. „Hieroglify“ grane będą w Warszawie. Teatr lwowski pierwszy wystawia dramat Słomskiego i daje mu najstaranniejsze wyposażenie.

Z giełdy zbożowej.

(Ag. Wschodnia). Pierwsze zebranie giełdy zbożowej było bardzo licznie odwiedzane. Większych transakcji dokonano w fasoli kolorowej, miecze i kukurydzy krajowej. — Duża podaż w życie, jęczmieniu, kukurydzy rumuńskiej i mące żytniej, oraz w workach. — Tendencja w zbożach silniejsza, w innych artykułach chwiejna, usposobienie ożywione.

Dla ułatwienia uczestnictwa na zebraniach giełdowych postanowiła Rada giełdowa rolnikom, handlarzom i reprezentantom instytucji prowincjonalnych wydawaćienne karty wstępu.

Następne zebranie giełdy zbożowej w piątek, dnia 13. stycznia o g. 11 przedpołudniem.

TELEGRAMY.

Premjer Ponikowski został wezwany wczoraj do Belwederu.

Warszawa. Wczoraj o godz. 8 wieczorem na zaproszenie Naczelnika Państwa udał się do Belwederu Premier Ponikowski.

NACZELNIK PAŃSTWA WYJEJDZA DO SPALY.

Warszawa. (Telefonom). Naczelnik Państwa wyjeżdża na dłuższy odpoczynek do Spaly.

KONFERENCJE U PREZYDENTA MINISTRÓW.

Warszawa. — Posel polski w Paryżu p. Marurycy Zamoycki, który od kilku dni bawi w War-

szawie odbył wczoraj dłuższą konferencję z prezydentem Ministrów Ponikowskim. — Po konferencji hr. Zamboyski wyjechał wczoraj do Wilna.

Warszawa. — Posel polski w Rydze dr. Witold Judko został przyjęty przez Prezydenta Ministrów, któremu przedłożył raport o stosunkach polsko-litewskich.

Warszawa. — Prezydent Ministrów Ponikowski przyjął wczoraj Marszałka Sejmu Traupczyńskiego.

BUDŻET NA ROK 1922.

Warszawa. (Telefonom) Wczoraj na komisji skarbowej posel Osiecki wezwał Ministra Michalskiego do przedłożenia budżetu na rok 1922. Wedle informacji prywatnych Minister Michalski zamierza na razie nie przedstawiać szczegółowego budżetu tylko w ogólnych zarysach.

WYKREŚLENIE GRANICY POLSKO-ROSYJSK.

Warszawa. (Telefonom). Posel sowiecki Karachan wraca 19. bm. do Warszawy, poczem mają się rozpocząć rokowania w sprawie ostatecznego wykreślenia granicy polsko-rosyjskiej. Jest nadzieja, że sprawa ta będzie szybko załatwiona.

MORDERSTWO W MOSKWI.

Moskwa. (AW.) Pomocnik attache wojskowego Litwy Kowieńskiej Awizonis zamordowany został w swym biurze.

UMOWA WŁOSKO-SOWIECKA.

Moskwa. (AW.) Prasa sowiecka nie ukrywa niezadowolonia z powodu ograniczenia zakresu umowy włosko-sowieckiej. „Izwestija“ piszą w tej sprawie pt. „Góra urodziła mysz“, że podpisano tylko umowę przedwstępną, gdy na zachodzie poruszane są już sprawy uznania rządu rosyjskiego „de iure“.

KONFERENCJA W GENUI.

Rzym. (AW.) W dniach najbliższych premier Bonomi — rozszle zaproszenia do wszystkich państw na konferencję gospodarczą do Genui.

Ostateczny wynik wyborów w mieście Wilnie.

Wilno. Generalny komisariat wyborczy ogłasza następujący komunikat oficjalny o rezultatach wyborów w mieście Wilnie. Ustalone przez okręgowe komisje wyborcze wyniki wyborów do Sejmu wileńskiego w dniu 8. stycznia br. w 9-tym okręgu wyborczym, obejmującym miasto Wilno są następujące:

Oddano głosów 43.489, co stanowi udział w głosowaniu 54 proc. uprawnionych wyborców. Poszczególne listy otrzymały:

Lista nr 1. (Związek dzierżawców majątków m. Wilna) 0; lista nr. 2. (Bezpartyjnego narodowego polskiego komitetu wyborczego) 0; lista nr. 3. (Polskiego centralnego komitetu wyborczego) 15; lista nr. 4. (Polskiego Związku ludowego „Odrodzenie“) 0; lista nr. 5. (Polskiej partii socjalistycznej Litwy i Białorusi) 2; lista nr. 6. (Polskiego demokratycznego komitetu wyborczego w Wilnie) 1. Razem mandatów 18.

SEJM WILEŃSKI.

Wilno. (AW.) Rozpoczęto roboty przygoto-

wawcze w budynku, gdzie obradować będzie Sejm Wileńszczyzny. Równocześnie organizuje się kancelarię sejmową.

DALSZE WYNIKI.

Wilno. Wynik wyborów w Wileńszczyźnie: Wilno wieś, północ, 65 proc. wyborców głosowało: z tego CKW. 15 mandatów, PPS. 2, Demokracja 1 Wilno samo: 76 proc. wyborców: CKW. 2 mandaty, Rady ludowe 5, PSL. 1. Wilno wieś, południe: 77 proc.: CKW. 192, „Odrodzenie 1, Rady ludowe 5, Piast 2.

Pow. Oszaniński 75% CKW 1—2, Rady ludowe 7, Piast 2—3; pow. lidzki 63% CKW 9, Odrodzenie i Demokracja razem 3; pow. trocki 51% CKW. 2, Rady ludowe 3; pow. bractawski 60%. Lista gminna 6—7, Odrodzenie 2—3. Z reszty powiatów brak danych.

W wileńskim okręgu wyborczym głosowało 20% żydów.

W Wilnie głosowały wszystkie narodowości za Polakami, taksamo w powiecie Oszanińskim.

Wypadek kolejowy na dworcu wschodnim w Wiedniu.

(u.) Dnia 8. stycznia br. wydarzył się na dworcu wschodnim we Wiedniu wypadek, który szczęśliwie zakończył się bez ofiar w ludziach, jakkolwiek szkoda jest znaczna. Podczas wjazdu budapeszteńskiego pociągu pospiesznego do hali wjazdowej zauważono, że pociąg nie zwolnił biegu. W istocie pociąg nie zatrzymał się w hali, lecz pedził naprzód, przewrócił zapórę zamykającą tor i dotarłszy aż do oszklonej ściany czołowej hali, przełamał ją wśród głośniego huku waliącego się muru i pękających szyb. Był to straszny widok dla osób zgromadzonych w hali,

gdyż zdawało się, że parowóz po przebicciu ściany wypadnie przez mur na plac przed dworcem, do parku Marii Józefy, leżącego o 1 i pół metra niżej. Na szczęście zatrzymał się parowóz, którego przednia część wystawała poza mur, a pociąg stanął. Podróżni, którzy w liczbie 32 znajdowali się w pociągu, wyszli cudem bez uszkodzenia. Przyczyną wypadku było nagłe zepsucie się hamulca. — Ciekawem jest, że podobny wypadek wydarzył się w tem samym miejscu już cztery razy, po raz ostatni w dniu 15. stycznia 1918 r.

Romans poety w XIV. wieku.

Niewiadomo czemu, jak słusznie zauważył megdys Remy de Gourmont, średnie wieki wydają nam się czemś ogromnie dalekiem i możliwem do badania tylko przez szkła uczonych i mądre księgi o rozmiarach i tytułach odstrasających zwykłych śmiertelników. Niewiadomo czemu, bo te średnie wieki miały swoje życie bardzo bujne i bogate, a nieraz ogromnie ciekawe. Z powodu braku wulgaryzacji wiedzy i bardziej kastowego życia, było wtedy może więcej ludzi, których pierś — mówiąc słowami poety — była skrojona nie na miarę krawca, lecz Fidjasza, ale i tu istnieje wiele przesady. Średnie wieki, a nawet i renesans, lubiły legendy. Dlatego w dawnej historii znajdujemy całe szeregi postaci albo zupełnie anielskich i hobaterskich, które od dzieciństwa już zdradzają nadzwyczajne cnoty i zalety; albo też demonicznych „diabelskich“, jakby z góry przeznaczonych na złe czyny. Takimi postaciami są n. p. Lucrezia Borgia i Maechiavelli, co do których najnowsze badania wykazały, że pierwsza była najlepszą żoną i ofiarną księżną, a drugi wcale spokojnym i niekrwiożerczym, niebogatym przy tem posiadaczem wiejskim. Taką jest u nas typowa legenda o złej królowej Bonie i dobrej Barbarze Kędziwilównie, podczas gdy nowe badania historyczne dowodzą czegoś wręcz przeciwnego. Lecz naogół wzięwszy, ludzie tych tajemniczych średnich wieków czują i myślą tak samo, jak i my i nie rozumiem dlaczego ogół inteligentny nie miałby lepiej znać tej ciekawej epoki?

Jedną z takich ładnych legend średniowiecznych zajmowała się niedawno bardzo żywo nauka i literatura francuska, a co najważniejsza, że legenda ta w oświetleniu historycznem nic nie straciła, ani ze swego wdzięku, ani ze swojej prostoty. Chcę mówić o romansie Perrine d'Unchair, damy d'Armentieres i dobrego poety Wilhelma Machaut anno Domini 1362.

Guillaume de Machaut był nie tylko mądrym i dźwięcznym poetą, ale także cztowikiem wielce bywałym. Jako sekretarz Jana Luksemburskiego, króla czeskiego, który tak się kochał w błędnych

rycerzachi turniejach, iż wkońcu, porzuciwszy tron i koronę, tulał się samotrzeć po świecie; Guillaume de Machaut zwiedził kawał świata. Był we Flandrii, w Turynii, w Saksonii, nad Elbą, w Czechach, w Austrii, w Wiedniu, w Krakowie, dotarł wreszcie aż do granic Litwy, która wówczas była jeszcze dzikim pogańskim krajem. Znał też Włochy i południową Europę. Urodzony w roku 1300 czy 1306, bo na tym punkcie nigdy uczeni francuscy nie mogli się pogodzić, w roku 1327 osiadał z Janem Luksemburskim w Paryżu, gdzie Filip de Valois podarował bylemu monarsze dom zwany „de Nesles“.

Dbały o dobro swego sekretarza, były król czeski proteguje gorliwie poetę. Guillaume de Machaut otrzymuje tytuł „clericus elemosinarius et familiaris regis domesticus“, a prócz tego jedne za drugą prebendy w Verdun, w Arras i wreszcie w Reims (d. 25. stycznia 1337 r.). Ta ostatnia niezbyt mu dogadza, bo bardzo uboga, nie ma za co trzymać koni, ani psów. W dodatku podczas wojny każą mu klaszć zbroję i iść na mury. Biedny poeta!

Takie pomieszanie pojęć nie może dziwić nikogo, kto zna średnie wieki. Inną miarą mierzyły one, niż my, zakonnicy i duchowni musieli nieraz czynnie bronić wiary i kościoła, to też nie można się dziwić, że i nasz kanonik z Reims, idzie na mury, jak pierwszy lepszy rycerz. Rzecz zresztą kończy się bezkrwawo i Guillaume de Machaut powraca do swych ukochanych ksiąg, pergaminów i poematów. Tworzy on wtedy swoje dwa główne poema: „Le Diet du Vergier“ (Opowiadanie Sadu), początkiem przypominające znany „Roman de la Rose“ (Romans Róży), ale różniący się odeń wcale nie satyrycznym, a raczej lirycznym tonem, oraz „Le Jugement du Roi de Navarre“ (Sąd Króla Navarry), ciekawy obraz historyczny i obyczajowy XIV. wieku. Guillaume de Machaut staje się sławnym poetą, cała Francja zna jego poematy.

I oto w r. 1362, kiedy po długiej chorobie, poeta znów zamieszkał na stałe w Reims, zdarza mu się jedna z najdziwniejszych przygód,

jakie zapisały kiedykolwiek ózicie literatury wszechświatowej.

Nieznany goniec przynosi starymu poetce wiele pozdrowień i poklonów, a jednocześnie „rondo“, które śle mu nieznana, młoda dziewczyna. Cudne to rondo, naiwne wyznanie miłości marzonej, pełne archaicznych słów francuskich, przedziwnie dźwięcznych.

Dla ciekawych, oto archaiczną treść francuska wraz z wolnym przekładem polskim.

Celle qui onques ne vous vit
Et qui vous aime loyaument.
De tout sour cuer vous fait present
Et dit qu' à son gré pas ne vit,
Quand voir vous ne puet souvent,
Celle qui onques ne vous vit
Et qui vous aime loyanment.

Car pour les biens que de vous dit
Tout li monde communément;
Conquise l'avez bonnement,
Celle qui onques ne vous vit,
Et qui vous aime loyaument
De tout son cuer vous fait present.

(Ta co-ć nigdy nie widziała,
A która miłuje szczerze,
Serce ci niesie w offerze,
Mówiąc: nie żyje, jak chciała,
Gdy-ć widzieć nie może w mierze,
Ta co-ć nigdy nie widziała,
A która miłuje szczerze.

Bo taką jest twoja chwała,
Że hołdy od wszystkich bierze;
Poddala-ć się w dobrej wierze,
Ta co-ć nigdy nie widziała,
A która-ć miłuje szczerze
I serce niesie w offerze).

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. M. Kastorska.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARLEGO.

L. cz. T. V. 95/21/3. Mojżesz Lezar, Magenheim, urodzony 1887 roku, w Budach Łucich... po ogłoszeniu mobilizacji jako rezerwista zapasowy przydzielony do austr. 96. p. piech. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i pod Luidnem wiece lub jesieni 1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej...

Sąd okręgowy Oddział V. Rzeszów, dnia 10. sierpnia 1921. 12.915

T. 265/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iw. n. Pawlyk, syn Romana, urodzony dnia 18. maja 1857 r. w Buzanach, rolnik, ostatnio zamieszkały w Buzanach, został wzięty przez wojska austriackie w 1914 r. jako podwódca. Należał do załogi Przemysła i tam w czasie obciążenia zachorował i pozostał do zniszczenia. Odtąd nie ma o nim wiadomości.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII. Lwów, dnia 16. września 1921. 12.893

T. 203/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Łys, syn Ignacego, urodzony dnia 7. stycznia 1884 r. w Dyniskach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Dyniskach, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w bitwie w Karpatach w zimie 1914 r. zginął. Odtąd nie ma o nim wiadomości.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 18. września 1921. 12.906

T. 160/21/4. Edykt. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Jan Rewucki, urodzony 17. marca 1882 r. w Białostróżce pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Mon. austr.-węg. do czynnej służby wojskowej, jako uczestnik wojny światowej poradził w moc nieprzyjaciela. W niewoli rosyjskiej pracował w fabryce żelaza Dnieprowskiej nad Dnieprem w gub. Ekaterynosławskiej.

Tarnopol, dnia 20. listopada 1921. 12.801

L. cz. T. V. 23/31. 6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Burda, urodzony 1855 r. w Żołyni wsi, syn Marcjana i Agnieszki, wyemigrował przed 17 latami do Ameryki, a od lat 10 przeszło nie daje o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 l. 1. ust. 1. yw., przeto wdraża się na prośbę Marjanny Burdy postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi okręgowemu w Rzeszowie, wiadomości o powyższym wyznaczeniu. Piotra Burdy wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy Oddział V. Rzeszów, dnia 29. sierpnia 1921. 12.914

T. 333/21/3. Edykt. Michał Kozak syn Jana i Anny, rolnik gr. kat. żonaty z Marją Petrów, ur. 15. czerwca 1884, zamieszkały w Poruczynie, służył w ostatniej wojnie austr. w 19 pułku obrony krajowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim od r. 1914, a ostatnio wedle zeznań świadka Michała Przyszlaka,

walczył 4. maja 1915 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego wnosić należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 15. grudnia 1922 roku. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Brzeżany dnia 18. listopada 1921. 12.540

T. 27/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Myrzyszyna syn Wasyl, urodz. 1. sierpnia 1871 r. w Suchoroczach, rolnik, ostatnio zamieszkały tamże brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 30. pułku piechoty i wedle przeprowadzonych dochodzeń, w r. 1914. na froncie galicyjskim zginął, o co odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. ust. c. względnie ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Tekli Myszyszyn, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą z związku małżeńskiego, zawartego na dniu 14. października 1902. r. między wymienionym z wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Saliowi Finkelsteinowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 17. października 1921. 12.957

T. IV. 58/20 4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Józefa Jaracz. Na podstawie zeznań Ludwiki Jaracz, należy przyjąć, że Józef Jaracz, ur. w Luskach 13. 8. 1884 r. syn Antoniego i Domicyli, powołany do wojsk 1. sierpnia 1914. r. poszedł na wojnę i od wiosny 1915. r. zaginął. Od czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Józef Jaracz ponosił śmierć, przeto na prośbę jego żony Ludwiki Jaracz wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i celem uznania wężła małżeńskiego między nim a Ludwiką Jaracz za rozwiązany. Wydaje się przede ogólne wezwanie aby wiadomości o tym albo o on e wężła małżeńskiego adw. Dra Gabryszewskiego w Jasle, z do dnia 15. lipca 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i pojęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasie, dnia 10. listopada 1921. 12.963

T. 527/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Kaparnik, syn Michała, urodzony 3. marca 1877. r. w Stawczanach, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 34. p. p., w czasie walk na froncie rosyjskim, w r. 1916. zaginął. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. Dzpp. Wobec tego na wniosek Anny Kaparnik wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 22. czerwca 1913. r. między Anną Kaparnik a wymienionym za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Emilowi Sommersteinowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 2. września 1921. 12.889

T. 182/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikifor Kuryło ur. dz. 11. czerwca 1876. r. w Darachowie powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji byłej Mon. austr.-węg. do czynnej służby wojskowej, opuścił w sierpniu 1914. r. swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od r. 1915. nie daje o sobie żadnej wiadomości. Zaprzysiężeni świadkami Mirona Podolskiego i Emiljana Skrajkiewicza stwierdzono, że Nikifor Kuryło o stał się do niewoli rosyjskiej i w czasie konwojowania go zachorował na czerwonkę w posiadłości w październiku 1915. w Zambrowie gub. Mińskiej. Leżąc na podwódrze nie dawał na stawiane mu pytania żadnej odpowiedzi. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemania śmierci, wdraża się na prośbę żony jego Tekli Kuryło, postępowanie, celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego tego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Pohoreckiemu, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Nikifora Kuryło, o ileby żył, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowny prośbę po dniu 15. lipca 1922. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 20. listopada 1921. 13.013

Lcz. T. IV 131/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jędrzej Obtulowicz, syn Józefa, urodzony 1886 roku w Żywcu, feldobel 14. komp. 56 pułku, ostatnią wiadomość o sobie dał we wrześniu 1914. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. l. 2. ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Ludwikowej Żywcu postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Pann adwokatowi Wachsmannowi w Wadowicach wiadomości o powyższym wymienionym. Jędrzeja Obtulowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu.

domił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 22. października 1921 r. 12651

T. 273/20. Tymon Skrypnik Matija, urodzony 1. marca 1887 w Sienierynie powiat Horodenka odziedziczył wiosnę 1915 z 86 pałkami obrony krajowej na wojnę i od jesieni 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Dmytro Bodnaruk zeznał, że był razem z zaginionym w niewoli wrońskiej na wyspie Bycylja w mieście Karanie, gdzie Skrypnik w maju lub czerwcu 1919 zachorował i o dane go tam do szpitala gdzie miał umrzeć. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzą warunki ustawowego domniemania śmierci, wdraża się na wniosek żony zaginionego Katarzyny Skrypnik po przeprowadzeniu postępowania celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Sokolowi w Odrzymie. Tymon Skrypnika wzywa się aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Kolomyja, dnia 1. lipca 1921. 12941

T. 257/20. Nykola Tabaczuk Halaktona urodzony 21 lipca 1887 w Targowicy powiat Horodenka odziedziczył w sierpniu 1914 na wojnę światową a wedle zeznań świadka Iwana Grysyczaka poległ także Tabaczuk w jesieni 1915 w bitwie na Zioli lipy. Gdy prawdopodobnem jest, że wymieniona osoba zmarła wdraża się na wniosek ojca zaginionego Halaktona Tabaczuka postępowanie, celem udowodnienia śmierci i ogłoszenia się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Werberowi w Horodenie. Po dniu 1. maja 1921 Sąd na ponowny wniosek orzeknie o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV. Kolomyja, dnia 10. grudnia 1920. 12939

T. 487/20. Nykola Bilak Iwana urodzony 31. maja 1879 w Rieczce powiat Kosów oszedł w sierpniu 1914 z 22 pułkiem strzelców na wojnę i od sierpnia 1914 wszelki ślad o nim zaginął. Dmytro Bilak zeznał, uczestniczył w jesieni 1914 w bitwie z Moskalami koło Strycy nie wie jednak co się z Bilakiem stało. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzą warunki ustawowego domniemania śmierci wdraża się na wniosek żony zaginionego Anastazji Bilak postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Leonowi Szubaunowi w Kolomyji. Nykole Bilaka Iwana wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Kolomyja, dnia 10. lutego 1921. 12940

T. 287/21/3. Edykt. Stefania Szmandowska córka Franciszka i Eufemii gr. kat. wrotna ur. 26/12 1910, zamieszkała w Wiśnowicy ewakuowana wraz z swoimi rodzicami do Chocimia przebywając w tamtejszym baraku dla uchodźców zachorowała dnia 18 stycznia 1916 tak ciężko, że wedle zaprzysiężonych zeznań świadków zmarła 20 stycznia 1916 i od tego czasu niema o niej żadnej wiadomości. Na wniosek matki wzywa się postępowanie celem ustalenia dowodu jej śmierci wzywając każdego, kto by miał o niej wiadomość a także ją samą aby dała znać o tem Sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do 1. marca 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV. Brzeżany dnia 10. listopada 1921. 12871

T. 281/14/19. Bronisława z Brzozowskich Kru a urodzona w Nowej Grobli lat około 35 lat żona Konstantego jako sanitariuszka miała pol. dz koło Tarnopola 1918 r. Gdy wobec tego jest prawdą odobną, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Konstantego Krupy postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. Doktorowi i adwokatowi Gangbergowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono, wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V. Przemysł, dnia 21. listopada 1921. 12908

T. 120/21/3. Edykt. Данило Баран син Костя уроджений 21. марта 1887 в Зализях заштеталии в Гаях родинских встав р. 1914 мобилизаций до австрийского вйска. В часі бойи при Перемислем вйск зашло воя Червоного Хреста загинув вйл сам 28/12 1914. Від того часу згаиб про него воями слух. Поставк правдоподобним е, що несприсутий номер вводити ся на прошене Анни Баран поступования ноби ввнати Данила Барана за помереного, а супружк во вшм заключено за розвяване. Видити ся отже загальное везваня ноби уділено Судови або кураторови Др. Валтови адвокатови в Золочеві вйску о прованнм. Свлябни Данило Баран жив мае вйл Суд о тим повідомити. На поновне прошеня по 6 місяцях від дня оголошеня едикту в „Газеті Лвовської” Суд оstateчно рішить повнове прошеня.

Sąd okręgowy Oddział IV. Zolocziv, dnia 14. жовтня 1921. 12920

T. 242/21. Jan Henryk Helbig, urodzony w Makowej 30. grudnia 1881 żołnierz 10 p. piechoty padł na polu chwały 2. listopada 1914 w bitwie pod Lipnikiem. Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Elżbiety Helbig postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 3 miesięcy od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo panu Drowi Schwarzwowi adwokatowi w Przemyslu, którego usta-

nawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomość o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl dnia 22 lipca 1921. 258

T. 218/21/3. Едикт. Михайло Ожнівський син Михайла уроджений 25/5 1891 в Песташчах замішаний в Опільку повіт Радехів відійшов з військом українським за Збруч. Там він дня 19/12 1919 на тиф помер в шпиталі в Ягичеві як стверджують це свідки. Накази єсть правдоподібно, що Михайло Ожнівський не може зараджувати си на прошеня Анни Ожнівської дохіджене, щоб ї устїявити доказ їмерти пропавшого. Вонав ся отже уєїх, щоб тут. Суд або куратора адвоката Дольницького попросили про жалє Михайла Ожнівського. По 3 місяцях од дня оголошеня сего едикту вчасовиє „Газета Лвовська“ вїйде на вносене Анни Ожнівської, вїндевє рїшенє.

Суд окружний Відділ IV.
Золочів, дня 20. вересня 1921. 12966

168/21/6. Едикт. Введення постановавия в цїм переведенї доказу смерти. Тимогей Шурак, син Парамона і Феворонї Рабойчук, уроджений 15/7 1883 в Ковотопах, повіту Сокальського, послїдно професор гімназїальний в Тернополї і там замішаний, учасник українсько-польської війни, в перебігу сїї війни і в часї дефеєзави галицько-української Армії, ако сотник перейшов за Збруч на російську Україну. Записавсьними звїзаннями наочних свїдків Семона Пронєва, Гриця Рабойчука і Олени Кувичьської стверджено, що Тимогей Шурак заведужав в сїмні 1920. в місцевостї Кодила, Ольгонївсьє ого повіту, Подільської губернії, на тиф і мав там померти. Тому, що в теперїшних обставинах ствердження смерти дебата офіційальним документом є виключене, проте на прошеня дружини його Ольги Шурак, вводиться се постановавия. Видаеться загальне звїзання, щоб в протязу 3 місяцїв від дня оголошеня сего звїзання а найпізнійше до дня 30. марта 1922 року удалено Судови вїстку про неприєтутого. По уявлї сего речїщї і по їдїятно доказів, Суд оstateчно рїшить повїсьє прохання.

Суд окружний Відділ V.
Тернопіль, дня 25. подолєста 1921. 12.973

T. 340/21/4. Вдвоєненє постановавия цєлєм uznania за zmarłego. Michał Sobieci syn Jakóba urodzony dnia 22/8 1890 w Sokalu, zawód rolnik ostatnio zamieszkały w Sokalu brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 55 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w bitwie na Piawie koło Sorento w grudniu 1918. Odtąd niema o nim wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 L. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Jędrzeja Lichohraj postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem tutejszym, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 21. września 1921. 12.846

T. 374/21. 375/21/2. Вдвоєненє постановавия цєлєм uznania за zmarłego. 1) Wasyl Kosik, syn Jana, ur. 1884 i 2) Anna Słomińska zam. Kosik żona 1) córka i żona urodzona 17/6 1888 w Merwicach rolnicy emigracji zamieszkała tamże wyjechała w r. 1915 z wojskiem rosyjskim do Rosji. W jesieni 1915 zmarła w szpitalu w Nowogrodzie wołoskim Wasyl Kosik, a w jesieni 1916 w Mikołajowie zmarła Anna Kosik. Stwierdził to naoczni świadkowie pod przysięgą. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2. u. c. względnie ust. z 31. marca 1918. r., Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Grzegorza Kosika postępowanie, celem uznania wymienionych osób za zmarłych. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionych Sądowi. Zaginionych zaś wzywa się, aby się jawili przed tutejszym Sądem, o ile żyją, lub w inny sposób dał o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21. września 1921. 13.008

T. 252/21/3. Fed (Teodor) Opychany syn Michała, urodzony w Szulhanówce 26. maja 1888, żołnierz byłej armji ukraińskiej, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków miał na wiosnę 1920 roku umrzeć na tyfus w Bogdanowie w Rosji. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśli ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek Marii Opychanej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Granickiemu w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Fedja (Teodora) Opychanego wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lipca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków dnia 24. grudnia 1921. 91283 1—2

T. 180/21/4. Вдвоєненє постановавия цєлєм uznania za zmarłego. Anna Wasylyszyn z Modryca wniosła o uznanie męża Dmytra Wasylyszyna za zmarłego. Z zeznań świadków Michała Frankowa i Jurka Lewickiego wynika, że Dmytro Wasylyszyn jako żołnierz b. armji austr. brał udział w bitwie z Włochami w lecie 1918 i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania Dmytra Wasylyszyna za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. adw. Dr. Adolfowi Reiterowi w Drohobyczu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną

prośbę po dniu 1. czerwca 1922 orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 23. września 1921. 12720

T. VI. 241/21/2. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Sender vel Aleksander Rosenbaum false Celler syn Chany Rosenbaum, krawiec z Trzebinii, urodzony 1883 w Bochni, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty według zeznań Józefa Łukasika w Kościelcu poległ w listopadzie 1914 pod Działoszycaimi nad Nidą i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Janetty Rosenbaum postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15. marca 1922 udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 11. października 1921. 12574

T. VI. 172/19/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Mazur, rolnik z Tarawu, syn Jakóba i Anny, urodzony 11. czerwca 1890 w Tarnawie powiat Bochnia przydzielony w sierpniu 1914 do 13 pułku piechoty, nie daje o sobie znać od jesieni 1914. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśli par. 1 ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek Józefa Mazura postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Kazimierza Mazura wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lipca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 30. lipca 1919. 12586

T. 270/21/3. Łukasz Telesz syn Wojciecha, urodzony 15. października 1891 w Skopowie, żołnierz 10 p. piechoty w r. 1917 na froncie włoskim, zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Honoraty Telesz postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. Dr. Mantiowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl dnia 17. grudnia 1921. 12627

Lex. T. IV. 179/21/2. Вдвоєненє постановавия цєлєм uznania za zmarłego. Józef Mistrz, syn Michała i Anny, urodzony 1887 roku w Nielewcu powiatu Żywiec, żołnierz 56. pułku piechoty od maja 1915 roku nie dał o sobie wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. L. 2. ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Karoliny ze Szarego postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. — Józefa Mistrza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w Gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 22. października 1921 r. 12652

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 65/18. L. 22. Obwieszczenie. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie ustanowił w mocy par. 301 proc. karnej dla pierwszej z dniem 20. lutego 1922 r. o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencji posiedzeń Trybunału Sądu Przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezesa Sądu okręgowego Jana Vincenza, a zastępcami przewodniczącego Wiceprezesa Sądu okręgowego Leona Giele i Sędziów Sądu okręgowego Emila Kobrzyńskiego, Pawła Billińskiego, Karola Smolnickiego, Bazylego Szczerbatyuka, Karola Dołyckiego oraz Naczelnika Sądu powiatowego Michała Radeckiego.

Prezydium Sądu okręgowego.
Brzeżany dnia 7. stycznia 1922. 250 1—3

Prez. 166/22. Ogłoszenie. Notariusz Leopold Hetper przeniesiony z Muszyny do Nowego Sącza kończy urzędowanie w Muszynie w dniu 5. stycznia 1922, a obejmuje urząd notariusza w Nowym Sączu w dniu 7. stycznia 1922 r.

Sąd apelacyjny.
Kraków dnia 4. stycznia 1922. 269 1—3

Prez. 24.311/21. Ogłoszenie. Pan Błażej Kopacz, mianowany notariuszem dla Jordanowa złożył w dniu 29. grudnia 1921 przepisana przysięgę i obejmuje urząd notariusza w Jordanowie w dniu 9 stycznia 1922 r.

Sąd apelacyjny.
Kraków dnia 31. grudnia 1921. 270 1—3

Prez. 134/22. Ogłoszenie. Pan Błażej Kopacz obejmuje urząd notariusza w Jordanowie w dniu 1 lutego a nie 9. stycznia 1922.

Sąd apelacyjny.
Kraków dnia 6 stycznia 1922. 271 1—3

Ogłoszenie. Na postępowaniu dnia 15. stycznia 1921 wpisano na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie Dra Józefa Mesusego, dnia 22. października 1921. Dra Jakóba Bera Katza z siedzibą we Lwowie, dnia 10. grudnia 1921 Dra Tadeusza Weppera, Dra Leopolda Aleksandra Niemkiewicza, Dra Abrahama Xuckera wszystkich z siedzibą we Lwowie, Dr. Nachuma Ika Fordesa z siedzibą w Kołomyi. Dnia 16. lipca 1921 restrybowano wpis Dra Leona Aleksiewicza z siedzibą w Stanisławowie, dnia 9. sierpnia 1921 Dra Marjana Głuszkiewicza z siedzibą we Lwowie. Zgodzili zamiar przesiedlenia się: Marceli Fedyński z Nadwórnej do Delatyna, Dr. Jakób Wolf z Wiśniowca do Grzymałowa. Przesiedlił się adwokat Dr. Leon Aleksiewicz ze Stanisławowa do Kamionki strumiłowej.

Wydział Izby Adwokatów.
Lwów dnia 17. grudnia 1921. 12797

Lg. I. 290/21. 2. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Tomaszowi Solarzowi, przedtem w Grochowcach, wniósł Michał Kutko z Grochowca przez adw. dra Ludwika Grossfelda w Przemyślu pozew o 116 dolarów. Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomaszowi Solarza ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Schneebaum w Przemyślu, który będzie go zastępował do czasu, gdy się w Sądzie zgłosi lub pełnomocnika za wiadomi. Pierwszą audiencję wyznaczono na 30. grudnia 1921, godz. 8^{1/2}.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 5. grudnia 1921. 12912

L. czyn. CII 499/21/1. Przeciw Michałowi Muzyłak, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiono pozew o zwrot 84 dolarów 50 ct. amerykańskich. Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 10. lutego 1922 o godz. 9 rano biuro 12 Sąd ul. Wodna. Celem strzeżenia praw Michała Muzyłaka ustanawia się kuratorem adwokata dra Reiffa. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyśl, 21. grudnia 1921. 12922

U. 1153/21. 4. Wyrok. Oskarżoną Rozalię Zahaczewską, lat 65, rel. gr. kat. zamężną córkę Justyny Zahaczewskiej, gospodynię, urodzoną i zamieszkałą w Sańoczkach, uznano winną przekroczenia z art. 19. ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej z 2. lipca 1920, Nr. 67. dpp., popełnionego przez to, że dnia 5. sierpnia 1921 w Sanoku za 95 dkg. masła żądała rozmyślnie od Aleksandra Kimla 800 Mkp., a więc za przedmiot powszedniego użytku cenę oczywiście nadmierną i za to zasądzono ją po myśli powołanego artykułu na karę aresztu przez 3 (trzy) dni na grzywnę w kwocie 3000 Mp., a w razie nieściągalności tejże na dalszą karę aresztu przez 3 (trzy) dni, a po myśli par. 389. pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego, a zarazem orzeczono po myśli art. 33. ustawy z 2. lipca 1920, Nr. 67. konfiaskatę na rzecz Skarbu Państwa kwoty 600 Mp., jako wartości masła i zarządzo po myśli art. 32. cytowanej ustawy ogłoszenie niniejszego wyroku w „Gazecie Lwowskiej“, tudzież wywieszenie na domu oskarżonej przez 14 dni, a to na koszt zasądzonej.

Sąd powiatowy, Oddział III
Sanok, dnia 10. listopada 1921. 12934

LICYTACJE.

E. 12/21/18. Edykt licytacyjny. Sprawa egzekucyjna Katarzyny z Pańskow Dobrowolskiej z Ropczyc przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Pańcy przez kuratora Józefa Lizonia i Andrzejowi Pańce z Gnojnicy o zniesienie współwłasności. Na wniosek wierzycielki popierającej odbędzie się dnia 15. lutego 1922 o godzinie 9-tej przed południem w tut. Sądzie Nr. 37 na zasadzie zatwierdzonych ts. uchwałą z dnia 20. grudnia 1921 warunków licytacyjnych celem zniesienia współwłasności — publiczna licytacja następujących realności: 1) Realności obj. lwh. 236 gm. Gnojnica składającej się z parcel budowl. 450 i 451, tudzież z kilkunastu parcel gruntowych, stanowiących grunt orny a częścią łąkę i pastwisko o łącznej powierzchni 11 morgów 1081 sążni kwadrat. Na parcelach budowl. 450 i 451 stoją budynki, a to: dom mieszkalny, stajnia, stodoła, piwnica i drewnitnia, a nadto rosą drzewa owocowe i użytkowe. Realność ta leży w środku wsi, ma dogodną drogę dojazdową, grunta są średniej jakości, oszacowane przez znawców na 35.000 Mkp. za 1 morg. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 511.373 Mk. a cena wywołania 500.000 Mkp. 2) Realność obj. lwh. 300 gm. Gnojnica składającej się z pgr. 986/3, stanowiącej rolę o powierzchni 1339 sążni kwadr. oszacowanej na 28.294 Mkp. Cena wywołania wynosi 25.000 Mk. 3) Realność obj. lwh. 315 gm. Gnojnica składającej się z pgr. 986/6 stanowiącej rolę o powierzchni 1471 sążni kwadrat. oszacowanej na 29.871 Mkp. Cena wywołania wynosi 25.000 Mkp. Na obu ostatnich realnościach niema żadnych budynków, realności te przytykają do siebie, a leżą odrębnie od realności pierwszej. Wszystkie trzy realności są wolne od ciężarów. Ponizej cen wywołania powyż wymienionych sprzedaż do skutku nie przyjdzie. Licytanci muszą złożyć wadium w wysokości I Oproc. ceny wywołania. Uzyskana przy licytacji cena kupna zostanie rozdzielona między strony w stosunku do ich udziałów we własności zlicytowanej się mających realności. Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższych realności dokumenta (wyciąg hipoteczny, arkusz posiadłości, protokół oszacowania etc.) przejrzeć można w tut. Sądzie w godzinach urzędowych.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyc dnia 30. grudnia 1921. 241 1—3

Zadajcie woszedzie CHLEBA „MERKURY” czysty, zdrowy, tani.

BIURA: BANK ROLNICZY S. A. WE LWOWIE, KOPERNIKA 20.

KURATELE.

P. 346/21/4. Petra Zarińczuka Michaiła, wieśniaka z Rożnowa pozbawiono częściowo własności i ustanowiono dla niego Stefana Pohrybnyka Jakiena z Rożnowa tymczasowym doradcą.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów dnia 7 grudnia 1921. 153

P. VI. 123/36/17. Edykt. Joanna Kiebasówna z Kofaczych zostaje częściowo pozbawiona własności. kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Rutkowskiego w Kofaczych.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło dnia 22. września 1921. 166

SPADKI.

A. VI. 6/19/3. Edykt. Dnia 29. listopada 1918 zmarł w Feldhofie Aleksander Kanabich w 86 roku życia bez testamentu, a był rodem z Wołynia. Zmarły miał pozostawić syna Aleksandra Kanabicha aptekarza. Pomiewał Sądowi miejsce pobytu jego oraz inni dziedzic nie są znani, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tu-tejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. Stanisławem Doleżalem, ustanowionym dla nieznanych dziedziców.

Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów dnia 4. grudnia 1920. 6256 1—3

A. 843/21/6. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Wojciech Kowalczyk zmarł dnia 27. sierpnia 1921 w Lukowicy. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Józef Kowalczyk, Franciszek Kowalczyk, Anna Kowalczyk, Małgorzata Kowalczyk, Antoni Kowalczyk i Jakób Kowalczyk, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych i kuratora p. Stanisława Sułkowskiego z Lukowicy i Zofii Kowalczyk, jako kuratorki Jakóba Kowalczyka.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa dnia 15 listopada 1921. 201 1—3

FIRMY.

Firm. 25/20. Stow. I. 8. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na Walnem zgromadzeniu członków Banku powiatowego w Tarnopolu zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością odbytem dnia 10. marca 1920 r. uchwalono likwidację stowarzyszenia powyższego z tem, że brzmienie tej firmy będzie odąd: „Bank powiatowy w Tarnopolu, zarejestrowane stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji” i że likwidantami wybrani zostali: poseł Józef Rajmund Schmidt, Dr. Franciszek Konieczny i Aleksandra Pichurska. Firmę podpisywać będzie 2-ch likwidatorów. Data wpisu: 6. marca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol dnia 6. marca 1921. 12.064 1—3

Firm. 1458/21. Stow. II. 39. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Krzeszowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana statutu: Uchwała Walnego Zgromadzenia z 10. października 1921 — zmieniono §§ 2, 4, 12, 25 i 31 statutu w szczególności § 2 o przedmiocie przedsiębiorstwa brzmi obecnie: „Zadaniem Stowarzyszenia jest gospodarze podnieście

nie swych członków. W celu spełnienia zadań będzie Towarzystwo: 1) przyjmować wkładki oszczędności; 2) udzielać pożyczek i kredytu swym członkom; 3) zakładać, organizować i administrować filje Towarz. w gim. pow. Chrzanowskiego, ewentualnie i w innych gminach Województwa krakowskiego, zaś w innych Województwach Państwa tylko za specjalnym pozwoleniem Rady Nadzorczej — tam gdzie znajdują się warunki pomyślnego ich rozwoju, a mieszkańcy gminy złożą potrzebny do prowadzenia filji kapitał w formie udziałów do dyspozycji Stowarzyszenia; 4) dawać inicjatywę do zakładania w gminach Spółek wytwórczych dla przemysłu rolnego lub domowego i otaczać ją swoją opieką a w innym razie używać im pomocy finansowej; 5) pośredniczyć przy kupnie i sprzedaży wszelkich towarów i artykułów potrzebnych w gospodarstwie domowym, rolnem i przemysłowym w kooperatywach i zszesczeniach chrześcijańskich. Wysokość udziału: dotąd 10 K. Obecnie 1000 Mkp. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Towarzystwa nie tylko udziałami, lecz jeszcze dalszą kwotą równającą się trzekrotniej sumie deklarowanych udziałów. Data wpisu: 5. grudnia.

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.
Kraków dnia 21. listopada 1921 r. 13.003

Firm. 611/21. Rg. A. 379. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. Wpisano do rejestru dnia 20. kwietnia 1921. r. Brzmienie firmy: Stanisław Serwa. Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kowalstwo i kofodziejstwo. Posiadacz firmy: Stanisław Serwa w Rzeszowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 9. kwietnia 1921 r. 13012

Firm. 852/21. Rg. A. 395. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. Wpisano do rejestru dnia 16. czerwca 1921. Brzmienie firmy: Dawid Horowitz. Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel rybami. Posiadacz firmy: Dawid Horowitz w Rzeszowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 11. czerwca 1921. 13011

Firm. 1114/21. Wykreślenie firmy. Dnia 6. września 1921 wykreślono w rejestrze wskutek zwinienia przedsiębiorstwa: Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: Lewi Chaim, dom handlowy i kantor wymiary.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 3. września 1921. 13009

Firm. 1544/21. B. II. 12. — Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. — Do rejestru oddział B. wciągnięto: Firma: Osada Przemysłowo Górnicza Trzebinia. Spółka akcyjna w Krakowie. Siedziba: Kraków. Cel spółki: Zakładanie przedsiębiorstw przemysłowo górniczych w szczególności: 1) nabywanie, wydzierżawienie i użytkowanie terenów pod przedsiębiorstwa górnicze, w szczególności eksploatacje surowców, kopalni, gliny zwyczajnej i ogniotrwałej, piasku kwarcowego, szutru innych materiałów; 2) zakładanie nowych, przyjmowanie udziałów, wydzierżawienie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych; 3) zakładanie, dzierżawienie i eksploatacje kopalni węgla kamiennego na własnych i wydzierżawionych terenach dla potrzeb przedsiębiorstw własnych — na terenach spółki powstałych, oraz w celu sprzedaży w kraju i zagranicą; 4) adaptacje i przystosowanie terenów Spółki dla celów inwestycji przemysłowych przez zakładanie dróg, mostów lub prowadzenie torów przemysłowych, zapewnienie wody, prądu i dostaw materiałów budowlanych. Kapitał zakładowy: 25.000.000 Mkp. Podzielonych na 25.000 sztuk akcji. — Akcje: Akcje opiewają na 1.000 Mk. — 10% akcji jest imiennych (założycielskich) 90% opiewa na okaziciela. Akcje założycielskie są niepozbawalne bez zezwolenia Rady zawiadowczej. Zarząd Spółki: Prełożęństwo stanowi Rada Zawiadowcza: Dyrekcję Spółki stanowi organ wykonawczy Rady zaw. Do pierwszej Dyrekcji zostali wybrani dwaj członkowie Rady Zawiadow. a to Dr. Rudolf Beres i Zenon Zieleniewski. Kontrakt Spółki: Statut uchwalony na organiz. Walnem Zgromadzeniu z 25.

października 1921 zgodnie z projektem zatwierdzonym postanowieniem Ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu z daty Warszawa 21. czerwca 1921. — Czas trwania Spółki nieograniczony. Ogłoszenia Spółki: U skutecznie Rada Zawiadowcza względnie Dyrekcja w „Monitorze Polskim” w Warszawie i w „Czasie” w Krakowie. — Podpis firmy: Firmę podpisują pod pieczęcią Spółki lub przez kogokolwiek wypisanego brzmieniem firmy dwaj członkowie Rady Zawiadowczej albo jeden jej członek i dyrektor wzg. prokurent. ten ostatni z dodatkiem „per procura”, albowież dwaj dyrektorzy, albo jeden dyrektor i jeden prokurent. — Dzień wpisu: 9. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 7. grudnia 1921. 13001

Reklama,
dźwignią
handlu!

Marmelade
do krajania z jabłek na
cukrze pierwszej jakości
w skrzynkach tylko hurtownie dostacza
Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1.

ZAPROSZENIE.
na VII. nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie w dniu 2. lutego 1922 o godz. 3-ej po południu w biurze tegoż Towarzystwa odbyć się mające.

PORZĄDEK DZIENNY:
Sprawa utrzymania lub rozwiązania Towarzystwa Tarnów. dnia 8. stycznia 1922.
JÓZEF HEUMANN
prezes Rady nadzorczej.

SYNDYKAT JAJCZARSKI
SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI, w KRAKOWIE, GARNCARSKA 7
przeszedł z dniem 1. stycznia 1922 w stan likwidacji z przyczyny przewidzianej art. 75, ust. 2 ustawy z 28. X. 1920 Dz. ust. Nr. 111.

Przeprowadzenie likwidacji powierzono członkom dotychczasowego Zarządu.
Ogłaszając o rozwiązaniu powyższej spółdzielni, wzywa się zarazem wierzycieli po myśli art. 76 ust. 4 powołanej ustawy, aby swe roszczenia do tej spółdzielni zgłosili najdalej w terminie 1 roku, a to pod tym rygorem, że po upływie powyższego terminu pretensji swoich będą mogli dochodzić tylko na nierozdzielonym jeszcze majątku spółdzielni. 241